

Karian, przester (ft. frank)

Sukces zrodzony w bólach
Nadal ledwo kuśtyka
Piszę w brudzie
Piszę w trudzie
Unikając pytań
Patrzą mi na ręce
A to tylko zbita vita
Póki bije serce, na blokach płynie muzyka

podejdź
zobacz co to talent
podaj joia
poznaj wiarę
proza życia
nie testament
w mich oczach ambiwalentn

brak emocji jak robot
zbyt wiele na mych barkach
każdy moment i każda chwila
mija mi ja w Alcatraz

płonie jak logo
pęka kolejna szklana
mówię o tym co boli
mówię co czuje Karian